

Wojciech Sroczyński

Pedagogika społeczna czy

Kultura i Edukacja nr 2, 60-69

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wojciech Sroczyński

PEDAGOGIKA SPOŁECZNA CZY/A ŚRODOWISKOWA?

1. Kategoria środowiska w tradycyjnej pedagogice społecznej

Gdy prześledzimy rozwój pedagogiki społecznej jako naukowej dyscypliny, to zauważymy, że *środowisko* było od początku jej pojęciem podstawowym. Posługiwali się nim prekursorzy i klasycy, odnosząc ten termin nie tylko do teorii uwarunkowań procesów wychowawczych, ale czyniąc z niego podstawową kategorię ontyczną i epistemologiczną. Helena Radlińska teorię pracy społecznej budowała w odniesieniu do rozmaitych kręgów społecznych, warunki bytu i czynniki oddziałujące na osobowość nazywając *środowiskiem wychowawczym*. Aleksander Kamiński podstawowe funkcje pedagoga społecznego – pracę socjalną i kulturalną – postrzegał w działalności środowiskowej. Ryszard Wroczyński, przez najpowszechniejsze źródła uznany za twórcę *pedagogiki środowiskowej*, kategorię środowiska stosował w swojej koncepcji pedagogiki społecznej, a szczególnie w teorii szkoły środowiskowej. Stanisław Kowalski pojęcia tego używał w odniesieniu do badania wychowawczego funkcjonowania lokalnych społeczności i do tworzenia teorii pracy wychowawczej w środowisku lokalnym.

Współcześnie terminy *środowisko* i *środowiskowa praca pedagogiczna, siły społeczne, animacja i edukacja środowiskowa* doprecyzowują przedmiot badań pedagogiki społecznej, wydobywając zarazem *środowisko* jako jej zasadniczą kategorię pojęciową i zarazem problem badawczy. Określa się w ten sposób zarówno obszar, jak i cel i charakter aktywności pedagoga społecznego. Termin ten podkreśla specyfikę naukowych problemów pedagogiki społecznej i projektów ulepszenia środowiska życia przez pracę pedagogiczną.

A jednak przez cały okres rozwoju tej nauki utrzymywano (i nadal zachowuje się), nazwę *pedagogika społeczna*, deprecjonując w jakimś stopniu jej zasadniczy przedmiot zainteresowań, jakim jest *środowisko*. Zapewne na takim postrzeganiu paradygmatu tej nauki zaważyła teoria Radlińskiej, która – zgodnie z duchem jej czasu – podnosiła znaczenie pracy społecznej, więcej – służby społecznej. Autorka podkreślała jednak

również znaczenie *warunków bytowych* i *czynników* oddziałujących na osobowość. *Środowisko* stanowiło podstawową kategorię pojęciową tworzonej przez nią pedagogiki społecznej, rozumianej jako teoria i praktyka pracy społecznej. Oznaczało przestrzeń, w której realizowane są cele wychowania za pomocą form oświatowych, kulturalnych, socjalnych. Określało filozofię zachowania się człowieka w środowisku, upatrując w siłach społecznych, podmiotowości i oddolnej organizacji drogi przekroczenia ograniczeń, jakie stawiał najpierw system państwa zaborczego, a potem w wolnej Polsce bariery w postaci ogromnych zapóźnień cywilizacyjnych i kulturowych.

Aleksander Kamiński wyróżnił trzy typy działań wychowawczych: 1) budowane na interpersonalnym stosunku wychowawcy i wychowanka; 2) polegające na oddziaływaniu za pomocą zespołu wychowawczego; 3) podejmowane za pośrednictwem *środowiska*, które pedagog ulepsza pracą wychowawczą po to, aby możliwe było osiągnięcie założonych celów. Jego zdaniem w teorii pedagogiki społecznej funkcjonują dwojaki rodzaj definicje tej nauki – o zakresie szerszym lub węższym. W pierwszym przez pedagogikę społeczną należy rozumieć kierunek, którego przedmiotem zainteresowań jest współistnienie środowiska i jednostki. Kluczem jest poznanie mechanizmów tej relacji, uwarunkowań procesów wychowania i pedagogicznej aktywności środowisk społecznych. Celem poznawczym tak definiowanej pedagogiki społecznej jest tworzenie *teorii środowiska wychowawczego*. W węższym rozumieniu pedagogika społeczna definiowana jest jako *teoria i praktyka pracy socjalnej*¹. We wstępie do *Pedagogiki społecznej* Radlińskiej napisał, że pedagogika społeczna nie bada interakcji między wychowawcą a wychowaniem ani grupy rówieśniczej jako takiej, szkoły, klubu, domu dziecka, pozostawiając to zadanie psychologii wychowawczej, pedagogice ogólnej, socjologii wychowania i psychologii społecznej. Natomiast za właściwe pole badania i działania uznaje *środowisko* [podkr. A.K.]. Czyniąc środowisko zasadniczą kategorią poznawczą pedagogiki społecznej, wyraźnie podkreślał rolę pracy wychowawczej w miejscu życia ludzi. Eksponował praktyczny charakter pedagogiki społecznej, stwierdzając, że jest to nie tylko *nauka* o środowiskowych uwarunkowaniach wychowania i o *aktywności społecznej*, ale również sama *działalność* wychowawców, pracowników socjalnych, kulturalnych, realizujących funkcje profilaktyczne i kompensacyjne. Pedagogika społeczna – stwierdzał – bada proces wychowawczy w toku *prac środowiskowych*².

¹ Pod pojęciem funkcji socjalnej pedagogiki społecznej Kamiński rozumiał teorię pracy opiekuńczej oraz teorię pracy kulturalnej. Zob. A. Kamiński, *Pojęcia i problemy pedagogiki społecznej* [w:] *Wychowanie i środowisko*, B. Passini, T. Pilch (red.), Warszawa 1979, s. 41. Na marginesie zauważamy aktualność pytania o definicje terminów „praca społeczna” i „praca socjalna”, zwłaszcza w sytuacji profesjonalnego wyodrębnienia się takiej sfery działań społecznych, jaką jest pomoc społeczna realizowana instytucjonalnie, zgodnie z ustawą o pomocy społecznej przez wyspecjalizowane kadry pracowników socjalnych. Pracą socjalną zajmują się współcześnie wykształceni specjaliści o nazwie „pracownik socjalny”.

² A. Kamiński, *Studia i szkice pedagogiczne*, Warszawa 1978, s. 17.

Ryszard Wroczyński, który uznawany jest za twórcę pedagogiki środowiskowej, teoretyczne podstawy pedagogiki społecznej wyprowadzał z analiz historyczno-porównawczych³. Także i on twierdził, że pedagogika społeczna to nauka, która za przedmiot badań obrała środowisko wyróżnione i definiowane przede wszystkim ze względu na lokalną szkołę, która stanowiła centrum edukacyjne i oświatowo-kulturalne. Postrzegał ją jako wiodącą instytucję w środowisku społeczności lokalnej. Poglądy te zaowocowały następnie teoriami *szkoły otwartej* czy *środowiskowej*⁴.

Znaczący wkład w rozwój teorii środowiska wychowawczego wniósł Stanisław Kowalski i skupiony wokół niego zespół badaczy. Kierując od 1970 roku Katedrą Pedagogiki Społecznej w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, prowadził badania nad środowiskowymi uwarunkowaniami selekcji szkolnej i wychowawczą rolą lokalnych środowisk. Przyjął – jako podstawę badań – definicję środowiska wychowawczego Floriana Znanieckiego, które określa jako „odrębne środowisko społeczne, które grupa wytwarza dla osobnika mającego zostać członkiem po odpowiednim przygotowaniu”⁵. Mogła ona być w całej rozciągłości przyjęta przez badaczy interesujących się przede wszystkim społecznymi uwarunkowaniami wychowania i socjalizacji.

Z zasadniczych pojęć teorii Kowalskiego wynika, że przedmiotem badań uczynił obszar znajdujący się na pograniczu pedagogiki i socjologii wychowania. Głównie skupiał się na problemie funkcjonowania systemu wychowania, który społeczeństwo tworzy w trosce o właściwe przygotowanie młodego pokolenia do pełnienia ról społecznych. Interesowała go problematyka funkcjonowania systemu wychowawczego w środowisku, jego doskonalenie, rola środowisk lokalnych w wychowawczym funkcjonowaniu społeczeństwa i wychowawcze funkcjonowanie społeczeństwa jako całości. W pracy *Socjologia wychowania w zarysie* podał m.in. definicję systemu wychowawczego, w której łączył wątek socjologiczny i pedagogiczny. Zarzucał pedagogom, że koncentrują się przede wszystkim na badaniu celów założonych, a pomijają cele realizowane. Pisał: „Systemy wychowania założone, proponowane przez teoretyków, czy nawet ustanawiane prawnie, są społecznie o tyle realne, o ile wejdą w skład tej struktury”⁶. Chodziło mu o poznanie rzeczywistego funkcjonowania systemu wychowania, które mogło odbiegać od celów przyjętych *na wejściu* przez instytucje edukacyjne. System wychowawczy obejmuje według tegoż autora trzy poziomy: 1) ogólnokrajowy

³ Zob. R. Wroczyński, *Pedagogika społeczna*, Warszawa 1976. Interesował się zagadnieniami wychowania pozaszkolnego (*Wychowanie poza szkołą*, Warszawa 1968), pracy oświatowej (*Praca oświatowa, rozwój, system, problematyka*, Warszawa 1965). Do teorii pedagogiki społecznej wprowadził rozważania nad problematyką opieki nad uczniami, nazywając je „pedagogiką opiekuńczą”, oraz problemy edukacji ustawicznej (*Edukacja permanentna*, Warszawa 1973). Interesował się historią wychowania fizycznego i rekreacji (*Dzieje wychowania fizycznego i sportu. Od końca XVIII wieku do roku 1918*, Wrocław 1971 oraz *Henryk Jordan propagator gier i zabaw ruchowych*, Warszawa 1975).

⁴ *Szkoła otwarta – rzeczywistość i perspektywy*, J. Wołczyk, M. Winiarski (red.), Warszawa 1976.

⁵ F. Znaniecki, *Socjologia wychowania*, t. I, Warszawa 1973, s. 87.

⁶ S. Kowalski, *Socjologia wychowania w zarysie*, Warszawa 1974, s. 486.

system oświaty; 2) system określonej społeczności terytorialnej; 3) system konkretnej instytucji wychowawczej. Badanie funkcjonowania przy zastosowaniu metod socjologicznych uznał za równie ważne co aksjologiczne czy ideologiczne uzasadnianie celów wychowawczych. Uznawał zasadność wyprowadzania celów wychowania z uznanych społecznie wartości, ale akcentował potrzebę empirycznego sprawdzania poziomu osiągnięcia założonych wyników. Nie tyle pytanie, *jak powinno być*, ile *jak rzeczywiście jest*, inspirowało badaczy pracujących w jego zespole.

Konstruowanie socjologicznego obrazu wychowawczej rzeczywistości i roli społeczeństwa w wychowaniu młodego pokolenia uwrażliwiło kolejnych badaczy na potrzebę empirycznego badania pracy wychowawczej w środowisku. Badanie systemu wychowania w ogólniejszej skali wymagało dokonania operacjonalizacji pojęcia *środowisko*. Kowalski przyjął, że w realnym środowisku można wyróżnić trzy typy składników, mających swój własny udział w wychowaniu: 1) elementy wychowania *naturalnego*, jak rodzina, najbliższe środowisko lub sąsiedztwo, nieformalne grupy rówieśnicze; 2) instytucje wychowania *bezpośredniego*, jak instytucje edukacyjne, wychowania pozaszkolnego, opieki społecznej, resocjalizacji; 3) instytucje wychowania *pośredniego* – zakłady pracy, służba zdrowia, wojsko, wymiar sprawiedliwości i kontroli społecznej, organizacje społeczne, instytucje upowszechniania kultury. Podział ten wytyczał ogólny kierunek badań, jako że w zmieniającej się rzeczywistości pojawiały się nowe potrzeby i problemy.

W koncepcji wychowania środowiskowego autorstwa Kowalskiego szkoła również była traktowana jako ważny element lokalnego i ogólnego systemu wychowania. O wychowawczej roli społeczeństwa decydował system pracy w środowisku – na poziomie makro-, mezo- i mikrospołecznym. Inspirujące, z punktu widzenia pedagogiki środowiskowej, było podkreślanie przez autora wychowawczej roli *środowiska lokalnego*⁷. Pisał, że stanowi ono naturalny obszar krzyżujących się, różnorodnych jakościowo wpływów i działań pedagogicznych: „Społeczność lokalna należy do zbiorowości i grup terytorialnych, tzn. takich, które cechuje swoisty splot stosunków społecznych wynikających z faktu zamieszkiwania na wspólnym terytorium: wieś, miasto, samodzielna dzielnica, przedmieście, osiedle, region, naród, gmina, powiat, województwo, państwo”.

Badania nad środowiskami wychowawczymi prowadzili pedagodzy społeczni w całym okresie powojennym – od 1945 do 1980 roku, szczególnie pod koniec lat 60. i w pierwszej połowie lat 70. Opublikowano wtedy prace traktujące o integracji środo-

⁷ Pisze m.in. o tym W. Dykcik następująco: „Zdaniem S. Kowalskiego lokalne środowisko społeczne jest mało znane i doceniane w zakresie jego funkcji wychowawczych, choć właśnie środowisko lokalne stanowi „najbardziej reprezentatywną przestrzeń społeczną obejmującą podstawowe mikrośrodowiska wychowawcze”; W. Dykcik, *Stanisława Kowalskiego (1904–1991) koncepcja doskonalenia systemu wychowawczego w środowisku* [w:] *Pedagogika społeczna. Dokonania – aktualność – perspektywy*, S. Kawula (red.), Toruń 2001, s. 246.

wisk wychowawczych, teorii pracy środowiskowej⁸, funkcjonowaniu środowiskowych placówek wychowania⁹, rodziny¹⁰.

W latach 80. pedagogowie interesowali się problemami *wychowania równoległego*. W węższym zakresie obejmowano tym terminem celową pracę edukacyjną i wychowawczą w *środowisku pozaszkolnym*. W szerszym – wszelkie wpływy w środowisku życia wychowanka. W tym kontekście prowadzono studia nad rolą wychowawców nieprofesjonalnych w środowisku lokalnym¹¹, wychowawczą rolę zakładów pracy, badano pracę wychowawczą na koloniach i obozach wakacyjnych.

Przemiany polityczne i gospodarcze w latach 90. spowodowały, że *środowisko wychowawcze* ponownie stało się ważną kategorią teoretyczną i metodologiczną. Można w wyodrębnić, rysujący się od początków tej dyscypliny naukowej, podział na dwa nurty: 1) *socjalno-wychowawczy* z jej środkami reedukacyjnymi, resocjalizacyjnymi, ratownictwa i rekompensacji¹²; 2) *teorii środowiska wychowawczego*, rozumianego jako teoria i praktyka *działania pedagogicznego* w środowisku wychowawczym. Przyjmuje się tu założenie, że tworzenie teorii środowiska wychowawczego wymaga uwzględnienia w większym stopniu problemu czynności pedagogicznych, to znaczy prakseologicznego podejścia do wychowania w środowisku. Chodzi o rozbudzanie sił społecznych zdolnych tworzyć optymalne środowisko rozwojowe. W badaniach środowiska wychowawczego pedagogicy społeczni zaczęli przyjmować też szerszą perspektywę, problemy wychowawcze, badając w skali *makro*, to znaczy traktując zmieniający się *świat* jako globalne środowisko wychowawcze¹³.

Sygnalizowano potrzebę reinterpretacji *środowiska wychowawczego*, jak i *pracy wychowawczej* w środowisku¹⁴. „Zasadniczy rys metodologiczny omawianej tu subdyscypliny sprowadza się do ujmowania wychowania, jego przebiegu, uwarunkowań i efektów z punktu widzenia teorii środowiska wychowawczego” – pisał Stanisław Kawula¹⁵.

⁸ E. Trempała, *Integracja podstawowych środowisk wychowawczych a rezultaty pracy pedagogicznej szkoły*, Bydgoszcz 1969; *Teoria i organizacja pracy środowiskowej w osiedlu mieszkaniowym*, I. Lepalczyk (red.), W. Pawłowska, Łódź 1970.

⁹ B. Chmielowski, *Pałac młodzieży jako placówka wychowania*, Katowice 1971; H. Gąsior, *Wychowanie pozaszkolne a kultura czasu wolnego uczniów w ośrodku wielkoprzemysłowym*, Katowice 1973; *Stowarzyszenia społeczne jako środowisko wychowawcze*, I. Lepalczyk (red.), Łódź 1973.

¹⁰ Zob. S. Kawula, *Rodzina wiejska a wychowanie*, Toruń 1973.

¹¹ E. Trempała, *Pedagogiczna działalność wychowawców nieprofesjonalnych w środowisku lokalnym*, Bydgoszcz 1988.

¹² Jest on coraz częściej okreśłany w literaturze pedagogicznej mianem „pedagogiki pracy socjalnej” lub „pedagogiką socjalną”.

¹³ *Arytmia egzystencji społecznej a wychowanie*, T. Frąckowiak (red.), Warszawa 2001.

¹⁴ Zob. np. I. Lepalczyk, E. Marynowicz-Hetka, *Wzmacnianie sił społecznych środowiska lokalnego* [w:] *Pedagogika societatis. Przedmiot, zadania a współczesność*, A. Radziejewicz-Winnicki (red.), Katowice 1985.

¹⁵ *Pedagogika społeczna*, S. Kawula (red.), op.cit., s. 32. Zapewne środowiskowy i praktyczny aspekt pedagogiki społecznej podkreślają uczeni rosyjscy, używając nazwy „pedagogika sriedy”.

2. Skutki dyferencjacji

W miarę rozwoju teorii pedagogiki społecznej stopniowo poszerzał się zakres badań prowadzonych w rozmaitych środowiskach, jak: grupy społeczne dzieci, młodzieży i dorosłych; rodzina i wspólnoty lokalne; formalne instytucje opiekuńcze, wychowawcze, edukacyjne, kulturalne, socjalne; instytucje wychowania pośredniego; rozwojowa funkcja spontanicznych form aktywności człowieka, podejmowanych w czasie wolnym; metodyka pracy pedagogicznej w środowisku; formy działalności pedagoga społecznego – doradztwo, animacja środowiskowa, kompensacja, ratownictwo, wsparcie pedagogiczne, profilaktyka środowiskowa.

W polskiej pedagogice społecznej pogłębiać się zaczęła polaryzacja nurtów badawczych: z jednej strony koncentracja na teoretycznych podstawach pracy pedagogicznej w środowisku (socjalnej, kulturalnej, edukacyjnej), z drugiej – badanie wpływu globalnego środowiska na rozwój osobowości, które traktuje się jako czynnik warunkujący przebieg wychowania¹⁶. Pedagogika środowiskowa wydaje się odpowiadać na wyzwanie jednej z tych współczesnych orientacji.

Przegląd badań prowadzonych po roku 1945 wykazuje, że problematyka podejmowana przez pedagogów społecznych była różnorodna. Upoważnia to do postawienia pytania o właściwość i strukturę samej pedagogiki społecznej jako nauki. Skoro bowiem kwestie pielęgnacji i opieki stanowią przedmiot *pedagogiki opiekuńczej*, jeśli problemy warunków życiowych i rozwojowych zawierają się w *pedagogice socjalnej*, upowszechnianie kultury w *pedagogice kulturalno-oświatowej*, a organizacja wypoczynku w *pedagogice czasu wolnego*, funkcjonowanie rodziny jako środowiska wychowawczego interesuje *pedagogów rodziny* to co jest przedmiotem właściwej pedagogiki społecznej¹⁷?

Z pedagogiki społecznej wyodrębniły się już „na dobre”: *pedagogika pracy*, *pedagogika specjalna* i *pedagogika resocjalizacyjna*. Zauważmy, że pedagogika społeczna staje się w coraz większym stopniu teoretyczną podstawą innych szczegółowych dziedzin pedagogicznych. Przedmiotem badań pedagogów społecznych jest przede wszystkim *celowe* wychowanie i edukacja, profesjonalna działalność wykształconych pedagogów, czyli *praca pedagogiczna* ukierunkowana na *wspomaganie* rozwoju osoby wychowanka. W każdym z wymienionych nurtów pedagogiki społecznej środowisko stanowi ważny przedmiot badań, a pedagogikę społeczną coraz wyraźniej określa się jako teorię śro-

¹⁶ Podobny proces zachodzi na przykład w niemieckiej pedagogice społecznej, gdzie obok studiów teoretycznych nawiązujących do Natorpa i Nohla istnieje nurt wywodzący się z teorii „pracy socjalnej” Alice Salomon. Coraz popularniejsze staje się badanie „dnia codziennego”, wzorowane na metodologii antropologów kultury. Pedagogika społeczna jest postrzegana przez niemieckich teoretyków jako teoria mogąca łączyć na poziomie uniwersyteckim pracę socjalną, edukację dorosłych, doradztwo zawodowe, animację kulturalną, pedagogikę czasu wolnego.

¹⁷ Por. M. Cichosz, *Teoretyczne podstawy pedagogiki społecznej – kontekst wybranych założeń i koncepcji z przełomu XIX i XX wieku*, „Ruch Pedagogiczny” 2003, nr 5–6, s. 12.

dowiska wychowawczego. Zatem zasadniczym problemem badawczym pedagogiki społecznej jest *środowisko*, co znaczy, że nawet badając zadania służby społecznej, funkcję socjalną i kulturalną, nauka ta zwrócona jest ku środowisku codziennemu ucznia. W tym kontekście nasuwa się pytanie, czy nadal zasadne jest określanie tej subdyscypliny pedagogicznej mianem „społeczna”? Można postawić, mającą całkiem uzasadnione podstawy, hipotezę, że pedagogika społeczna jest zwrócona przede wszystkim ku *środowisku życia wychowanka*.

Jeśli uznamy, że badania i prace pedagogiczne są podejmowane i realizowane w określonych *środowiskach społecznych*, to fakt ten upoważnia do postawienia problemu *pedagogiki środowiskowej* jako dyscypliny pedagogicznej. Anna Przećławska pisze, że przedmiotem badań pedagogiki społecznej jest „problematyka konstruowania środowiska wychowawczego, ułatwiającego osobowy rozwój człowieka i – w dalszym biegu – metody wychowawczego postępowania, które temu sprzyjają”¹⁸. Widzimy, że postulat Radlińskiej, aby pedagogikę społeczną traktować jako *otwartą*, jest ciągle aktualny. Dotyczy on także redefinicji podstawowych pojęć pedagogiki społecznej, w tym środowiska wychowawczego.

Naukowych przesłanek uzasadniających wyłonienie tej szczegółowej dziedziny pedagogiki społecznej możemy szukać także w postępującym procesie dzielenia się nauk. Na środowisko jako ważny problem pedagogiki wskazują klasyfikacje odnoszące się do grupy tzw. nauk pedagogicznych. Za podstawę wyróżnienia subdyscyplin pedagogicznych przyjmuje się najczęściej kryteria metodologiczno-teoretyczne, czynności pedagogiczne, obszary rzeczywistości wychowawczej, wiek wychowanka. W okresie wyodrębniania się pedagogiki jako nauki wykształciły się różne kierunki, jak np. pedagogika kultury czy pedagogika naturalistyczna. W najpowszechniejszej typologii jej twórcy wyróżniają pedagogikę ogólną, porównawczą, specjalną i społeczną¹⁹. Odnosząc się do dyskusji o statusie pedagogiki i jej strukturze, Zygmunt Wiatrowski – biorąc klasyfikację Polskiej Akademii Nauk za podstawę – zaproponował usystematyzowanie „nauk pedagogicznych”²⁰, w których istnieje wiele dyscyplin uprzednio zawierających się w pedagogice społecznej, jak: pedagogika rodziny, pedagogika dorosłych, specjalna, kształcenia ustawicznego, kształcenia równoległego, pedagogika ludzi starych, kultury, pracy, zdrowia, pedagogika czasu wolnego i rekreacji. Autor wątpi w sens istnienia pedagogiki społecznej jako samodzielnej dyscypliny pedagogicznej, skoro jej problemy prakseologiczne zostały przejęte przez szczegółowe dziedziny²¹. Czy to nie jest powód,

¹⁸ A. Przećławska, *Pedagogika społeczna dziś – poszukiwanie paradygmatu*, „Forum Oświatowe” 1991, nr 3, s. 31.

¹⁹ *Nowy leksykon PWN*, Warszawa 1998; por. *Encyklopedia pedagogiczna*, Warszawa 1993.

²⁰ Por. Z. Wiatrowski, *Pedagogika pracy w zarysie*, Warszawa 1985.

²¹ Z. Wiatrowski, *Interdyscyplinarne aspekty pedagogiki społecznej*, „Pedagogika Społeczna” 2002, nr 4, s. 8.

aby pedagogikę środowiskową z jej zasadniczym pojęciem *pracy pedagogicznej w środowisku* uznać za odrębną specjalizację?

W typologii Teresy Hejnickiej-Bezwińskiej pedagogika społeczna jest wyróżniona wśród nauk podejmujących osobliwe *problemy badawcze*, jak politologia oświaty, pedagogika kształcenia zawodowego, pedagogika specjalna, porównawcza, systemów oświatowych, pedeutologia i inne. Z kolei Marian Nowak przytacza klasyfikację nauk pedagogicznych opracowaną w 1992 roku przez niemieckiego pedagoga Dietera Lenzena, ponieważ uznaje ją za interesującą ze względu na różnorodność dyscyplin oraz *otwartość* na wyłaniające się potrzeby społeczne i oczekiwania edukacyjnych instytucji. Lenzen do problemów badawczych pedagogiki społecznej zalicza resocjalizację, pomoc w szczególnych przypadkach, pomoc społeczną, pracę w grupach i pracę społeczną. Zatem utożsamia pedagogikę społeczną z jej funkcją socjalną. Traktuje ją bardziej jako teorię pracy społecznej, jako że *pedagog społeczny-praktyk-profesjonalista* miałby realizować cele edukacji międzykulturowej w odniesieniu do mniejszości narodowych i obcokrajowców. Z tego względu w niektórych państwach nazw *pedagog społeczny* i *pracownik socjalny* używa się zamiennie, co wskazuje tym bardziej na edukacyjną i socjalną funkcję tej pierwszej specjalności²². Pedagog ruchu, czasu wolnego, wojska, mass mediów, muzeów, ekologii – to nowe i nieobecne w naszej nomenklaturze zwody. Potrzeby pracy pedagogicznej, w tak określonych środowiskach społecznych stają się coraz pilniejsze także w Polsce. Można wywołać jeszcze specjalność pedagoga wczasów, rekreacji i turystyki, sportu. Należy jednak podkreślić, że wszystkie wyróżniane specjalności odnoszą się do środowiska i faktycznie stanowią *formy pracy środowiskowej*.

Jeśliby uznać, że wyodrębnianie się z pedagogiki społecznej szczegółowych specjalizacji jest faktem, to sens wyłonienia *pedagogiki środowiskowej* jest tym bardziej widoczny. Należałoby ją postrzegać jako interdyscyplinarną subdyscyplinę pedagogiczną, ponieważ poznawanie i rozwiązywanie środowiskowych problemów wychowawczych i edukacyjnych wymaga dostarczenia szczególnej teorii – *teorii pracy pedagogicznej w środowisku*.

Ma to uzasadnienie – jak wiemy – także historyczne. Tadeusz Pilch²³ pisze, iż szukając dla określonej dziedziny miejsca wśród innych nauk pedagogicznych, możemy przyjąć dwa kryteria: 1) instytucjonalne – wówczas środowisko pozaszkolne staje się głównym przedmiotem badań pedagogiki społecznej lub 2) kryterium genezy i uwarunkowań wychowania, a wtedy przedmiotem jej badań staje się praca pedagogiczna w środowisku. Anna Przećławska i Wiesław Theiss piszą w tym kontekście o pedagogice społecznej: „[...] przyjmujemy, iż dyscyplina ta zajmuje się teorią środowiskowych uwarunkowań edukacji i rozwoju człowieka oraz teorią i praktyką kształtowania śro-

²² Zob. *Polityka społeczna, służby socjalne i kształcenie pracowników socjalnych w Europie*, M. Kolaniewicz, A. Zielińska (red.), Warszawa 1998.

²³ T. Pilch, *Pedagogika społeczna [w:] Pedagogika ogólna i subdyscypliny*, L. Turowski, Warszawa 1999, s. 181.

dowiska. Występującą często w tym kontekście pracę socjalną oraz pracę kulturalną *traktujemy jako formy przekształcania środowiska*²⁴.

Pedagogika środowiskowa nie zastąpi społecznej. Jest to specjalizacja wyodrębniona nie w miejsce tej drugiej, ale obok. Teoretyczne powody i praktyczne względy, jak widzimy, przemawiają za tym, aby potraktować kategorię środowiska i pracę pedagogiczną w środowisku jako zasadnicze kategorie pedagogiki środowiskowej i jej przedmiot badań.

LITERATURA:

- Arytmia egzystencji społecznej a wychowanie*, T. Frąckowiak (red.), Warszawa 2001.
- Chmielowski B., *Pałac młodzieży jako placówka wychowania*, Katowice 1971.
- Cichosz M., *Teoretyczne podstawy pedagogiki społecznej – kontekst wybranych założeń i koncepcji z przełomu XIX i XX wieku*, „Ruch Pedagogiczny” 2003, nr 5–6.
- Dykcik W., *Stanisława Kowalskiego (1904–1991) koncepcja doskonalenia systemu wychowawczego w środowisku* [w:] *Pedagogika społeczna. Dokonania – aktualność – perspektywy*, S. Kawula (red.), Toruń 2001.
- Encyklopedia pedagogiczna*, Warszawa 1993.
- Gąsior H., *Wychowanie pozaszkolne a kultura czasu wolnego uczniów w ośrodku wielokoprzemysłowym*, Katowice 1973.
- Kamiński A., *Studia i szkice pedagogiczne*, Warszawa 1978.
- Kamiński A., *Pojęcia i problemy pedagogiki społecznej* [w:] *Wychowanie i środowisko*, B. Passini, T. Pilch (red.), Warszawa 1979.
- Kawula S., *Rodzina wiejska a wychowanie*, Toruń 1973.
- Kowalski S., *Socjologia wychowania w zarysie*, Warszawa 1974.
- Lepalczyk I., Marynowicz-Hetka E., *Wzmacnianie sił społecznych środowiska lokalnego* [w:] *Pedagogika societatis. Przedmiot, zadania a współczesność*, A. Radziejewicz-Winnicki (red.), Katowice 1985.
- Nowy leksykon PWN*, Warszawa 1998.
- Pedagogika społeczna. Dokonania – aktualności – perspektywy*, S. Kawula (red.), Toruń 2001.
- Pilch T., *Pedagogika społeczna* [w:] *Pedagogika ogólna i subdyscypliny*, L. Turowski (red.), Warszawa 1999.
- Polityka społeczna, służby socjalne i kształcenie pracowników socjalnych w Europie*, M. Kolankiewicz, A. Zielińska (red.), Warszawa 1998.

²⁴ A. Przeclawska, W. Theiss, *Pedagogika społeczna: nowe zadania i szanse* [w:] *Pedagogika społeczna. Kręgi poszukiwań*, (red.) A. Przeclawska, Warszawa 1996, s. 9.

- Przeclawska A., *Pedagogika społeczna dziś – poszukiwanie paradygmatu*, „Forum Oświatowe” 1991, nr 3.
- Przeclawska A., Theiss W., *Pedagogika społeczna: nowe zadania i szanse*, [w:] *Pedagogika społeczna. Kręgi poszukiwań*, A. Przeclawska (red.), Warszawa 1996.
- Szkoła otwarta – rzeczywistość i perspektywy*, J. Wołczyk, M. Winiarski (red.), Warszawa 1976.
- Stowarzyszenia społeczne jako środowisko wychowawcze*, I. Lepalczyk (red.), Łódź 1973.
- Teoria i organizacja pracy środowiskowej w osiedlu mieszkaniowym*, I. Lepalczyk, W. Pawłowska (red.), Łódź 1970.
- Trempała E., *Integracja podstawowych środowisk wychowawczych a rezultaty pracy pedagogicznej szkoły*, Bydgoszcz 1969.
- Wroczyński R., *Praca oświatowa, rozwój, system, problematyka*, Warszawa 1965.
- Wroczyński R., *Wychowanie poza szkołą*, Warszawa 1968.
- Wroczyński R., *Dzieje wychowania fizycznego i sportu. Od końca XVIII wieku do roku 1918*, Wrocław 1971.
- Wroczyński R., *Edukacja permanentna*, Warszawa 1973.
- Wroczyński R., *Henryk Jordan, propagator gier i zabaw ruchowych*, Warszawa 1975.
- Wroczyński R., *Pedagogika społeczna*, Warszawa 1976.
- Trempała E., *Pedagogiczna działalność wychowawców nieprofesjonalnych w środowisku lokalnym*, Bydgoszcz 1988.
- Wiatrowski Z., *Pedagogika pracy w zarysie*, Warszawa 1985.
- Wiatrowski Z., *Interdyscyplinarne aspekty pedagogiki społecznej*, „Pedagogika Społeczna” 2002, nr 4.
- Znanięcki F., *Socjologia wychowania*, t. I, Warszawa 1973.